

KURIER BĘDZIŃSKI

Pismo Szczepu Niebieska Siódemka

Hufiec ZHP Ziemi Będzińskiej im Kazimierza Wielkiego

Światło Betlejmskie

PIEŁĘGNUJ DOBRO W SOBIE



Przekazywanie Betlejmskiego Światła Pokoju stało się już coroczną tradycją. Harcerze i Skauci roznoszą po całej Europie ogień zapalony w Betlejmskiej Grocie Narodzenia.

Akcje zapoczątkowało w 1986 roku austriackie radio i telewizja publiczna. Początkowo miała ona charakter charytatywny i była skierowana do niepełnosprawnych dzieci. Rok później patronat nad nią przejęli skauci Austriacy, a udział wzięły europejskie organizacje skautowe. Światło przywożone jest z Betlejem do Wiednia, gdzie później podczas uroczystej mszy w Katedrze, przekazywane skautom z sąsiednich krajów.

W 2024 roku Betlejmskie Światło Pokoju rozpoczęło swoją podróż po świecie z Christkindl w Górnej Austrii, partnerskiego miasta Betlejem, ponieważ niemożliwe było przywiezienie płomienia bezpośrednio z Groty Narodzenia Jezusa w Betlejem.

Mimo to tradycja przekazywania Światła, zapoczątkowana w 1986 roku jest kontynuowana. Światło, które zapalił w Grocie Narodzenia 12-letni Pillar Jarayseh w 2023 roku, było przechowywane przez austriackich skautów cały rok, by w 2024 roku w kościele pielgrzymkowym Christkindl dziewięcioletni Matthias Secklehner przejął Światło. Płomień zapalony w grocie przemierza za sprawą skautów z całego świata długą drogę, by poprzez kraje i kontynenty dotrzeć m.in. do Polski.

W Polsce od 1991 roku, ZHP prowadzi akcję, a światło odbierane jest od skautów ze Słowacji, gdzie później roznoszone jest po całym kraju. Polscy harcerze natomiast przekazują płomień do Rosji, na Litwę, Białoruś i Ukrainę, czasami też do Niemiec i Dani.



Uroczystości związane ze światłem betlejmskim, odbywają się między nimi w Krakowie, w Częstochowie na Jasnej Górze oraz w Piekarskiej Bazylice.

W tym roku działamy pod hasłem **“Piełęgnuj dobro w sobie”**, Tegoroczne hasło Betlejmskiego Światła Pokoju ma zachęcać by dbać o ten piękny ogród jakim jest nasze życie. Zarówno to duchowe, psychiczne jak i fizyczne. Doświadczać życia w pełni, poznawać i badać otaczający nas świat – piękny świat.

Harcerze Grodzieccy, obecni od ponad stulecia na Ziemi Będzińskiej, biorą nieustannie udział w życiu społeczności lokalnej, wychowując młodzież w duchu miłości bliźniego. Betlejmskie Światło Pokoju trafia za naszym pośrednictwem do parafii, szkół, przedszkoli, urzędów oraz wszystkich ludzi dobrej woli, którym zależy na szerzeniu idei pokoju na całym świecie.

Dh Adam Błoński

„O prawie”

Prawo harcerskie
nie jest tablicą z brązu
ani słowem z gazet

to jest coś
co codziennie trzeba od nowa
zbudować w sobie

że przyjaźń
nie kończy się na wygodzie

że służba
nie zaczyna się dopiero wtedy, gdy ktoś patrzy

że honor
jest najtrudniejszy wtedy, gdy można by milczeć
a jednak trzeba stanąć po stronie prawdy

że przyroda
nie jest dekoracją zdjęcia
ale miejscem, w którym uczymy się ciszy

że uśmiech
to czasem najprostszy kompas

że harcerz nie jest ideałem
ale człowiekiem, który codziennie podejmuje próbę
ponownie,
nie z obowiązku –
tylko bo tak chce serce.

Pwd. Monika Praczyk



Leśny budzik - spotkanie z dzięciołem dużym



Podczas jednego z jesiennych spacerów z aparatem, w ciszy poranka, udało się uchwycić niezwykłego mieszkańca naszych lasów - dzięcioła dużego. Ten barwny ptak, z czarnym grzbietem, białymi „ramionami” i czerwonym podbrzuszem, to prawdziwy symbol czujności i wytrwałości — cech, które tak bardzo ceni każdy harcerz. Dzięcioł duży to nie tylko mistrz rytmu, ale też strażnik lasu. Jego donośne bębnienie słychać z daleka - jakby dawał znak, że pora wstawać i ruszać do działania. W pewnym sensie to właśnie on jest leśnym budzikiem, który codziennie przypomina o tym, że świat wokół nas tętni życiem, jeśli tylko chcemy go dostrzec. Bo w końcu harcerstwo to nie tylko służba i przygoda - to także umiejętność dostrzegania piękna w najdrobniejszych rzeczach: w porannym śpiewie ptaków, w promieniach słońca przebijających przez korony drzew i w jednym uderzeniu dzięcioła o korę starego dębu.

Piotr Radomski - fotografia

Szyfr Vigenère’a

Algorytm Vigenère’a – jeden z klasycznych algorytmów szyfrujących. Należy on do grupy tzw. polialfabetycznych szyfrów podstawieniowych.

Metoda ta została błędnie przypisana Blaise'owi de Vigenère w XIX w. W rzeczywistości pierwszy tę metodę opisał Giovan Battista Bellaso w swojej książce „La cifra del. Sig. Giovan Battista Bellaso” z 1553 roku.

Działanie szyfru Vigenère’a oparte jest na tablicy z alfabetem w którym każda litera litera jest przesunięta względem poprzedniej linii.

Aby zaszyfrować pewien tekst, potrzebne jest słowo kluczowe. Słowo kluczowe jest tajne i mówi, z którego wiersza (lub kolumny) należy w danym momencie skorzystać.

Przypuśćmy, że chcemy zaszyfrować prosty tekst, np.:

TO JEST BARDZO TAJNY TEKST

Do tego celu użyjemy znanego tylko nam słowa kluczowego, np.:

TAJNE

Na początku zauważamy, że użyte słowo kluczowe jest zbyt krótkie, by wystarczyło do zaszyfrowania całego tekstu, więc należy użyć jego wielokrotności. Będzie to miało następującą postać:

TO JEST BARDZO TAJNY TEKST

TA JNET AJNETA JNETA JNETA

Następnie wykonujemy szyfrowanie w następujący sposób: litera szyfrogramu odpowiada literze z tabeli znajdującej się na przecięciu wiersza, wyznaczanego przez literę tekstu jawnego i kolumny wyznaczanej przez literę słowa kluczowego, np. po kolei „T” i „T” daje „M”, „O” i „A” daje „O” itd. W efekcie otrzymujemy zaszyfrowany tekst:

MO SRWM BJEHSO CNNGY CROLT

Nie ma znaczenia, czy litera tekstu jawnego będzie wyznaczała wiersz, a słowa kluczowego kolumnę, czy na odwrót, efekt szyfrowania będzie zawsze taki sam.

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z
B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A
C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B
D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C
E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D
F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E
G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F
H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G
I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H
J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I
K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L
N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M
O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N
P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O
Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P
R	S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q
S	T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R
T	U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S
U	V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T
V	W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U
W	X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V
X	Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W
Y	Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X
Z	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y

Odszyfrowywanie przebiega podobnie. Bierzymy kolejne litery szyfrogramu oraz odpowiadające im litery słowa kluczowego (podobnie, jak przy szyfrowaniu). Wybieramy kolumnę odpowiadającą literze słowa kluczowego. Następnie w tej kolumnie szukamy litery szyfrogramu. Numer wiersza odpowiadający znalezionej literze jest numerem litery tekstu jawnego. Np. w kolumnie 'T' litera „M” znajduje się w wierszu 'T', w kolumnie 'A' litera „O” znajduje się w wierszu 'O' itd.

Szyfr Vigenère’a może być szyfrem nie do złamania (zostało to udowodnione w 1949 przez Claude’a Elwooda Shannona) przy zachowaniu trzech reguł:

klucz użyty do szyfrowania wiadomości musi być dłuższy lub równy szyfrowanej wiadomości;

klucz musi być wygenerowany w sposób całkowicie losowy (nie może istnieć sposób na odtworzenie klucza na podstawie znajomości działania generatorów liczb pseudolosowych);

klucz nie może być użyty do zaszyfrowania więcej niż jednej wiadomości.

Dodatkowo jest wymagane, aby osoba znająca klucz nikomu go nie zdradziła.

Źródło – Wikipedia

Ślady Pamięci – żydowskie zwyczaje i legendy Będzina

Harcerze z 17. Drużyny „Wilki”, w ramach wtorkowej zbiórki (28.10),



mieli okazję uczestniczyć w niezwykle spotkaniu w Pałacu Mieroszewskich w Będzinie. Tematem spotkania były dawne zwyczaje żydowskie związane z pochówkiem oraz lokalne legendy, które przez wieki krążyły po naszym mieście. Czy Będzin ma

swojego ducha? Czy żydowska przeszłość naszego miasta wybrzmiewa w legendach opowiadanych z pokolenia na pokolenie?

Dawniej w Będzinie żyła liczna społeczność żydowska. Gdy ktoś umierał, ciało obmywano w specjalnym domu zwanym bejt tahara, owinięto w białe płótno i grzebano w prostym grobie, bez ozdób, bez trumny, w duchu pokory i równości wobec Boga. Na cmentarzu żydowskim, zwanym kirkutem, stawiano kamienie pamięci – znak, że ktoś odwiedził zmarłego i o nim pamięta. Na wzgórzu zamkowym można obejrzeć zabytkowe macewy ... Na cmentarzu „na górce” spoczywa ks Mieczysław Zawadzki – odznaczony sprawiedliwy wśród narodów świata. Na jego grobie często obok tradycyjnych zniczy, leżą małe kamyczki – to znak tradycji judaistycznej. Grób obok ks Mieczysława spoczywa proboszcz parafii św Trójcy Tadeusz Szwarlik... niewielu z nas pewnie wie, że poprosił aby pochowana go w trumnie w stroju duchownego, ale... aby mógł zabrać ze sobą harcerski mundur. Zgodę na to wyraziła ówczesna komendantka Hufca dh hm Józefa Mentel, która z radością dzieli się historiami z harcerskiego życia.

Podczas spotkania w Muzeum , harcerze poznali też będzińskie legendy – o ukrytych pod zamkiem skarbach, o duchach dawnych mieszkańców i o niezwykle więzi ludzi różnych kultur, którzy przez wieki współtworzyli miasto.

Takie chwile uczą nas szacunku do historii i do tych, którzy byli tu przed nami. Bo pamięć to też służba – służba prawdzie, tradycji i lokalnej wspólnoty.

Phm. Barbara Gajdzik-Pawliszyn

600 osób po nocy biega po mieście, czyli o co chodzi w tym Rajdzie Szarych Szeregów

Nazwa „Szare Szeregi” dla większości kojarzy się z lekcją historii. Ale u nas, w śląskiej chorągwi ZHP, to także bardzo współczesne wydarzenie. W tym roku już po raz 22-gi odbył się Ogólnopolski Rajd im. Szarych Szeregów organizowany przez Hufiec ZHP Ziemi Myszkowskiej. Odbył się w dniach 19–21 października w Myszkowie.

17 WZDHI „Wilki” wystawiła dwa patrole: harcerski i starszoharcerski, a cały Będzin w ogóle wystawił naprawdę mocną ekipę.



HAZ 2026 MILÓWKA

**Kiedy: 15 luty 2026
do 21 luty 2026**

**Gdzie: pensjonat u Kubiców
Szare 23 Milówka**

Za ile? - 1450 zł

**Zakwaterowanie w
Pensjonacie w Milówce - z
pełnym wyżywieniem**

Opieka wykwalifikowanej kadry

**Program zgodny z metodyką
harcerską i zuchową**

Dojazd autokarem

**Dla kogo: ZUCHY od lat 7 do 10
Harcerze, Wędrownicy
od lat 9 do 100**

**Komendant HAZ 2026
phm Barbara Gajdzik-Pawliszyn**

W internecie i na Facebooku znajdziecie mnóstwo zdjęć i relacji, ale ja opowiem, jak ten rajd wyglądał z trochę innej perspektywy - z biura, w sumie z kuchni w mojej pracy.

Poniedziałek, 8-ma rano, 22 października. Wchodzę do biura, robię kawę, siadam z kilkoma osobami w pokoju zaanektowanym na kuchnię. Klasyczne pytanie: I jak weekend? Co robiliście? Ja odpowiadam:

- Byłem na rajdzie harcerskim.
No i się zaczyna lekka opowieść.

Tłumaczę, że jedziemy w piątek popołudniu pociągami, zajmujemy szkołę na bazę, śpimy na podłodze w salach lekcyjnych na karimatach, jemy w jakby nie spojrzeć spartańskich warunkach, a w sobotę cały dzień chodzimy po lasach wokół Myszkowa, robimy tam ponad 10 kilometrów trasy, mój rekord to 17 km cztery lata temu.

Na razie w kuchni spokój. Słyszę „Aaa, no tak, my też chodzimy w góry, na grzyby... 10 kilometrów, no da się przeżyć, fajnie”.

Ale tu dopiero zaczyna się najlepsze, wspominam że przecież moi harcerze nie jadą tam „dla chodzenia”, mówię że dla nich najważniejsza jest w sumie gra nocna.

Widzę pierwsze uniesione brwi. Pytanie: A co to znaczy gra nocna?

Tłumaczę, no nic specjalnego, po prostu w nocy biegamy po Myszkowie i udajemy harcerzy z czasów II wojny światowej, a inni (organizatorzy) udają Gestapo i nas „łapią”. My rozwiązujemy zadania, szukamy punktów, przekazujemy meldunki itp.

Robi się wyraźnie ciszej. Doprecyzowuję: No wiecie, idziemy w nocy przez osiedle, jedzie nieoznakowany samochód, nagle wyskakuje z niego kilku gości przebranych za Niemców, a my w nogi w stronę parku.

Tu już kawy trochę stanęły w gardle. Pada pytanie już bardziej konkretne: Ale jak to? Po mieście w nocy? Normalnie, tak? Ja odpowiadam z lekkim uśmiechem: Tak. Tak wygląda gra. Za dnia przez trzy dni mieszkamy w szkole, to nasza baza, ledwo się w niej mieścimy. Z piątku na sobotę, mniej więcej do drugiej lub trzeciej w nocy, mamy grę. Chodzimy po mieście, po osiedlach, po parkach, tam są punkty z zadaniami, punktowi udają przedstawicieli ruchu oporu, a po ulicach jeżdżą samochody „GESTAPO”.

Wtedy ktoś pyta: - Dobra, ale co? Ty ze swoimi 20 harcerzami biegałeś po mieście przez pół nocy i nikt was nie zatrzymał? Odpowiadam: Nie. Nie tylko my. Cały rajd.

Ktoś rzucił kolejne pytanie? No dobra. To ilu was tam w ogóle było? No to odpowiadam: Tak na oko z kilkaset osób, w tym roku około 600 harcerzy, skoro w patrolu jest do 10 osób, przyjmijmy że było około 100 patroli. Są patrole 5 osobowe a inne są 10 osobowe.

I w tym momencie kuchnia zamarła zupełnie. Dotarło..... Co? 600 młodych ludzi biega po nocy po mieście i „gonią was samochody” porzeczane za Gestapo?

Dopiero wtedy dodają to, co dla nas jest oczywiste: każdy patrol ma dorosłych opiekunów, wydarzenie od lat jest zgłaszane na Policję, organizatorzy współpracują z odpowiednimi służbami, są regulaminy, zasady bezpieczeństwa, a my jako drużynowi i kadra pilnujemy swoich harcerzy. W tym roku byłem z Anią, Karoliną i Michałem. Mówię im zresztą Anię znacie jest doradcą podatkowym,

Karo pracuje w dużej korporacji, Michała znacie jest studentem prawa. A ja po prostu prowadzę sobie biuro rachunkowe, ale to wiecie.... Na koniec opowiadam jeszcze, że w tym roku Hufiec zadbał o logistykę - tam pojechalśmy pociągiem.

Wróciliśmy w niedzielę do Będzina i Wojkowic podstawionymi dwoma dużymi autokarami i busem, bo nasz Hufiec naprawdę mocno stawia na udział w Rajdzie im. Szarych Szeregów.

Poszedłem do swojego biurka z jedną myślą. Dla nas takie harcerskie weekendy, spanie na karimacie, bieganie po lesie i nocna gra w mieście to normalna sprawa. Dla wielu ludzi to totalna egzotyka, szczególnie w czasach, kiedy „normalny weekend” kojarzy się z kanapą, pilotem, graniem na kompie czy telefonie.

A jednak wciąż są setki młodych dziewczyn i chłopców, którzy wybierają rajd, las, miasto po ciemku, trochę zmęczenia, dużo śmiechu i sporą dawkę historii.



Bo przecież Rajd odbywa się w określonej tematyce i ma zaaranżowaną fabułę zgodną z Historią.... Szare Szeregi to przecież harcerstwo w Polsce okresu II wojny światowej. Przecież dzieciaki w wieku moich harcerzy w trakcie wojny walczyli z Niemcami..... I właśnie za to dzisiejsze harcerstwo tak bardzo lubię, pomimo swojego PESELU, bo PESEL to tylko numer.

Myślę sobie, byłem już czwarty raz na tym Rajdzie. Może za rok zabiorę moich harcerzy na inny Rajd, marzy się Arsenał czy Pustynna Burza..... ale ja już kolejny raz wybiegam myślami aby pojechać na Rajd Świętokrzyski.... I zobaczyć gdzie biegali po lesie na Wykusie major Ponury (pośmiertnie awansowany do stopnia pułkownika) i nasz Jurek Magik Bartnik.....

Wasz Drużynowy - Druh Piotr

Kronika

15 listopada

Dziś odbył się Zjazd Naszego Hufca. W trakcie doszło do zmian w Komendzie Hufiec ZHP Ziemi Będzińskiej im. Króla Kazimierza Wielkiego.

Nowym komendantem Hufca została drużna phm. Martyna Musiał z Związek Drużyn "Unitat" Gratulacje!!!

Na wniosek nowej Komendant wybrano do Komendy Hufca instruktorów reprezentujących różne środowiska pracujące w naszym Hufcu:

- **phm. Weronika Bochenek** z 3 Szczep Fioletowy Płomień
- **pwd. Wioleta Borda** z pomarańczowego środowiska w ZD UNITAT,
- **phm. Sylwester Dembiński** dotychczasowy Kwatermistrz Hufca, reprezentant Starszyny,
- **phm. Basia Gajdzik-Pawliszyn** tj. Komendant naszego Szczep Niebieska Siódemka



Dziękujemy za służbę i pracę dotychczasowej Komendzie w tym drużnie Komendant **hm. Dorocie Schmatolli**.

Dziękujemy za udział i wsparcie na Zjeździe przedstawicielom Chorągwi, to jest druhowi **hm.**

Marcin Różycki - Komendant Chorągwi Śląskiej ZHP, hm Aleksandra Lechocka, hm Henryk Czerwonka.

Zjazd trwał prawie 9 godzin. Mimo różnic w poglądach, po harcersku znaleźliśmy wspólną drogę na przyszłość.

Tego uczy nas harcerstwo aby znajdować rozwiązania.

Członkowie nowej Komendy uzyskali po 80-90% oddanych głosów, to silny mandat wyborczy. Jest to dobry znak na naszą harcerską przyszłość w naszym Hufcu. Przed nami wiele wyzwań.

1 Listopada

1 Listopada to nie tylko Uroczystość Wszystkich świętych, ale także przypadająca w tym roku 107-ma rocznica powstania ZHP.

Tuż przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości w dniach 1-2 listopada 1918 r. w Lublinie obradował zjazd przedstawicieli wszystkich polskich organizacji skautowych.



Postanowiono na nim utworzyć wspólną dla wszystkich organizację Związek Harcerstwa Polskiego.

I tak trwamy aż do dziś.

7 Mistrzowska Gromada Zuchowa Klan Smerfów

28 Października

Na dzisiejszej zbiórce nasze zuchy przygotowywały się do ważnego święta, które nadchodzi wielkimi krokami. Poznawaliśmy czym jest święto Wszystkich Świętych, czym jest Dzień Zaduszny oraz poznaliśmy to święto w innych kulturach np. hiszpańskiej tańcząc i śpiewając

18 listopada

Na dzisiejszej zbiórce nasze zuchy uczyły się jak ważne jest stosowanie zasad na lotnisku, by wszystko poszło zgodnie z planem! Wraz z inicjatywą Druhny Amelii używali szyfrów by zaszyfrować swoje imiona ucząc i przypominając sobie szyfr "MALINOWE BUTY".

17 Wielopoziomowa Zagłębiowska Drużyna Harcerska Integracyjna Wilki

18 października

Dzisiejszą sobotę spędziliśmy na Hufcowym Rajdzie o Złoty Liść Jesieni, organizowany przez Związek Drużyn "Unitat" Wzięły w nim udział 4 nasze patrole. Zdobyliśmy 1 Miejsce na trasie starszoharcerskiej, oraz 2 miejsce na trasie harcerskiej.

1 Listopada

W Dzień Wszystkich Świętych harcerze z Grodzca odwiedzają groby dawnych instruktorów i harcerzy. Sprzątamy, zapalamy znicze, czytamy nazwiska i historie. W tym roku zostawiamy zrobione przez naszych harcerzy chorągiewki

Uczymy przez pamięć i szacunek, bo wychowanie zaczyna się od wdzięczności. To proste gesty, które budują wspólnotę i prowadzą dalej.

W chwili zadumy, dziś kadra naszej drużyny odwiedziła groby harcerzy na naszym grodzieckim cmentarzu.

Wsparliśmy także Krąg Seniorów i Starszyny Harcerskiej ZARZEWIE roznosząc w Grodźcu przygotowane przez Seniorów Karty Pamięci.

27 Gromada Zuchowa Klan Gumisiów

5 Listopada

Dzisiejsza zbiórka była kontynuacją tropu Mały Książę! Dziś Zuchy wylądowały na planecie Miłość! Zrobiły swoją pajęczynę emocji i własną różę!

19 listopada

Dziś kolejna zbiórka i kontynuacja tropu Małego Księcia!

Dziś planeta „Przyjaźń”! Czym jest Przyjaźń? Zuchy już wiedzą. Czym jest Zaufanie? Zuchy też już wiedzą!

~ „Posłannictwem moim jest rozprzestrzenianie przyjaźni i braterstwa na całym świecie.” R. Baden-Powell



37 Gromada Zuchowa Zamkowe Skrzaty

13 października

Dziś zuchy poznały 6 punkt Prawa Zucha "Wszystkim jest z zuchem dobrze". Odwiedził włochaty gość - dogoterapeuta Maze. Zuchy

nauczyły się jak dbać o dobrostan psa, że oprócz karmienia ważna jest też zabawa. Nauczyły się też jak w bezpieczny sposób nawiązywać kontakt z psem. Nasze skrzaty wykonały "eko pieski", a na koniec pożegnały się z Maze uściskiem łapy

27 października

Na dzisiejszej zbiórce skrzaty poznały kolejne 2 punkty prawa zucha - "Zuch pamięta o swoich obowiązkach" oraz "Zuch stara się być coraz lepszy". Wysłuchały gawędy o skrzacie Prosiaczkę, który miał problem z wykonywaniem swoich obowiązków. Na szczęście, nasze zuchy mu pomogły i posprzątały wspólnie kolorowe liście. Nauczyliśmy się też, jak prawidłowo nosić i składać mundur.

Na koniec ozdobili Kamień Obowiązków, który będzie przypominał o tych obowiązkach o których zdarza im się zapomnieć. Obowiązki czasem bywają ciężkie jak kamienie, ale zuchy starają się być coraz lepsze i pokonują swoje słabości.

17 listopada

Odwiedziliśmy dziś planetę Króla na której dowiedzieliśmy się czym jest monarchia i czy musimy wykonywać wszystkie rozkazy. Na planecie Próżnego dowiedzieliśmy się czym jest pycha. Wykonaliśmy rysunki pobudzające wyobraźnię.

Za koniec zaczęliśmy pracować nad ozdobami świątecznymi, aby móc wystawić stoisko na jarmarku i wesprzeć działalność statutową naszej gromady.

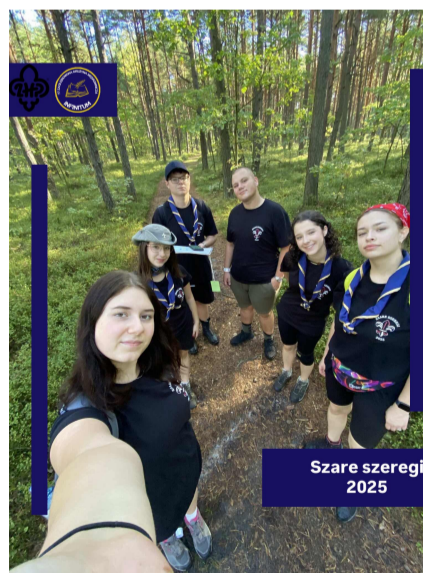
77 ZDW Infinitum

23 Października

Ostatnio wraz ze Szczep Niebieska Siódemka uczestniczyliśmy w szkoleniu z teorii strzeleckiej. Pod okiem doświadczonego instruktora poznaliśmy zasady bezpieczeństwa, techniki celowania oraz podstawy obsługi broni. Usłyszeliśmy też ciekawą historię od prowadzącego, która urozmaiciła zajęcia. Dziękujemy Centrum Sportu i Rekreacji Agatsu za tę możliwość i profesjonalne podejście.

28 października

L23.2025 To bardzo ważny rozkaz dla 77 PZDW Infinitum oraz społeczności naszego Szczepu. Druhna Komendant zamknęła okres próbny naszej drużynie wędrowniczej. Biegnijcie do gwiazd - po drodze czyńcie dobro!



1 Listopada

Pamiętamy o tych, którzy odeszli...

Z okazji Wszystkich Świętych odwiedziliśmy groby naszych instruktorów i harcerzy, którzy zapisali piękne karty w historii.

Zapaliliśmy znicze, wspomnieliśmy ich z wdzięcznością i zadumą — bo choć ich już z nami nie ma, to pozostają w naszych sercach i w tym, co nam przekazali

4 Listopada

Ponownie chcemy jak najlepiej odpowiedzieć na potrzeby Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Sosnowcu, w związku z czym wraz ze Szczepem Niebieska Siódemka organizujemy kolejną zbiórkę.

KIEDY?: 05.11 - 15.11.2025

GDZIE?: harcówka w SP6

Krąg Starszyny Dziś Jutro Pojutrze

19 października

Jesienna niedziela, a członkowie Kręgu Starszyny Dziś Jutro Pojutrze ze Szczepu Niebieska Siódemka, uczestniczą w warsztatach strzeleckich organizowanych przez Sekcję Strzelecką Klubu Sportowego CSiR Agatsu w Czeladzi. Dziękujemy trenerowi Damian Wysocki za ogromną dawkę wiedzy.

14 listopada

Jak to się stało, że w dzisiejszych czasach tak często powtarzamy "nie mam czasu"? Dokąd tak się spieszymy?

Dzisiaj zbiórka naszego Kręgu odnośnie czasu i przemijania. Kamień jest trwały jak przyjaźń, jak punkty Harcerskiego Prawa.

Malowaliśmy więc harcerskie kamienie, cieszyliśmy się swoim towarzystwem ...



Naramiennik – znak drogi starszoharcerskiej

Jednym z ważnych instrumentów w pracy patrolu starszoharcerskiego jest naramiennik – symbol rozwoju i samodzielnego podążania własną drogą.

Zgodnie z harcerską dewizą „Znajdź swój kierunek”, starsi harcerze odkrywają siebie i świat, rozwijając się w czterech kierunkach:

- duchowym – budując swoje wartości i wiarę w dobro,
- fizycznym – dbając o zdrowie, siłę i sprawność,
- intelektualnym – poszerzając wiedzę i ciekawość świata,
- społecznym – ucząc się współpracy, służby i odpowiedzialności za innych.

Zdobycie naramiennika to nie tylko wyróżnienie, ale przede wszystkim początek świadomej drogi rozwoju – ku dojrzałości, odpowiedzialności i gotowości do służby.



Gratulujemy! W naszej jednostce na dzień 4 listopada naramiennik posiadają odkrywca Marek Pawliszyn, młodzik Tymoteusz Jankowski, druh Antoni Łaskawiec, druhna Hanna Cieśla i młodzik Adam Krzysztoń... Czekamy na następnych odważnych harcerzy Dłaczego odważnych? Znajdź swój kierunek to zobowiązanie – postawienie sobie wyzwania, które sprawi, że pokonamy swoje słabości... dla jednego może to być poranne wyjście z psem (cykliczna służba), dla kogoś innego pomoc starszej osobie, a dla innego harcerza np. opanowanie dodatkowej umiejętności – np. nauka gry na gitarze.

Każdy sam wyznacza sobie kierunek, którym chce się rozwijać i stawać coraz lepszym. Ta dobrowolność i praca nad sobą jest bezcenną wartością dla członków Związku Harcerstwa Polskiego. Bez względu na wiek, bez względu na posiadanie doświadczenia – staramy się być coraz lepsi i służyć innym pomocą!

Phm Barbara Gajdzik - Pawliszyn

Pod pomnikiem – służba pamięci



W harcerskim życiu ważne są nie tylko zbiórki, ogniska i przygody w lesie. Równie ważna jest **służba** – zwłaszcza ta, którą pełniemy wobec naszej Ojczyzny. Jednym z pięknych sposobów służby jest udział harcerzy i zuchów w uroczystościach pod pomnikami, w dniach ważnych dla historii Polski.

W naszym Szczepie tradycyjnie spotykamy się pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza w Grodźcu w dniach 11 listopada oraz 3 Maja.

W tym roku, po raz pierwszy, reprezentacja naszego Szczepu uczestniczy w uroczystościach w Siewierzu. Spotkania z mieszkańcami, złożenie kwiatów, odśpiewanie Hymnu Państwowego... warta pod pomnikiem?

Kiedy stoimy w mundurze, śpiewamy hymn i składamy kwiaty, pokazujemy, że pamiętamy o tych, którzy walczyli za naszą wolność. Dla wielu młodych zuchów to pierwsza lekcja prawdziwego patriotyzmu – nie z książki, ale z serca.

Dlatego zwracamy się z prośbą do rodziców: **pozwólcie swoim dzieciom uczestniczyć w takich uroczystościach**. Zuch sam nie przyjdzie pod pomnik, nie odśpiewa hymnu i nie zapali znicza –



potrzebuje Waszego wsparcia i obecności.

Takie chwile uczą szacunku, odpowiedzialności i miłości do Polski. To właśnie wtedy młody harcerz czy zuch rozumie, że słowa „Bóg, Honor, Ojczyzna” to nie tylko motto, ale sposób życia.

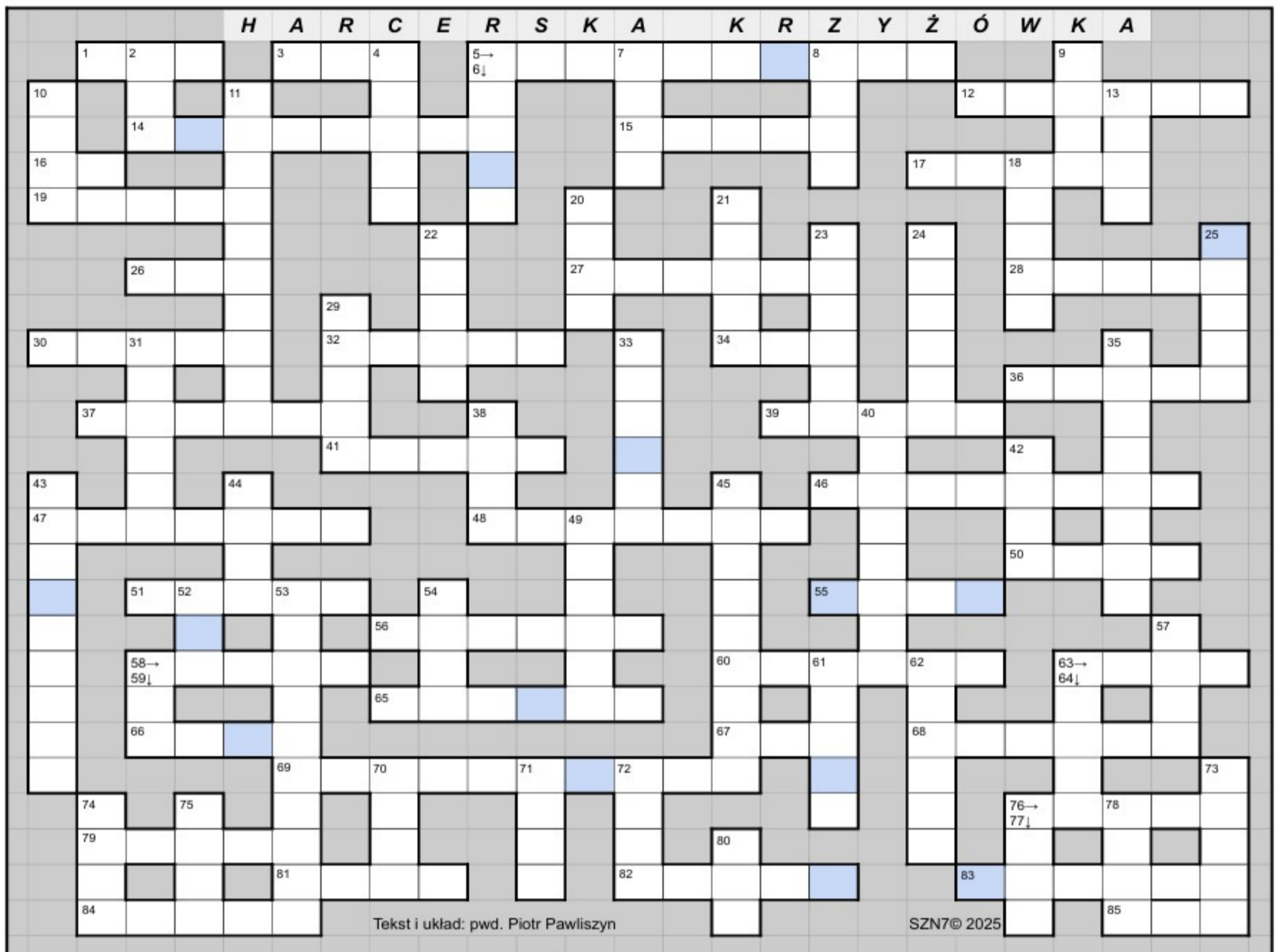
Pełniąc służbę pod pomnikami, uczymy się

być dobrymi Polakami – i dobrymi ludźmi.

Phm Barbara Gajdzik - Pawliszyn

Krzyżówka Harcerska

1. Bohater jednego z tropów zuchowych
2. Rozbijamy tam obóz i czujemy zapach żywicy
3. Element umundurowania
4. Jego niebieski kolor rozpoczął historię Szczepu Niebieska Siódemka
5. Metodyka „najbardziej” zbliżona do zuchowej
6. Łączy linę z liną
7. Tekst przysięgi lub wiersz Marii Konopnickiej
8. Ogrodowy kwiat obok namiotu lub domku
9. W lesie jeleń ma je na głowie
10. I harcerz i strażak
11. Bądź Gotów, odpowiednik Czuwaj na Świecie
12. Przydatny na biwaku aby coś zjeść



13. W nazwie Rajdu naszego Hufca
14. Od września słynie nie tylko z Księstwa ale i gromady zuchowej
15. Zdobywają je harcerze i zuchy, jest to forma pracy zastępu
16. „Dom” w Kryptonimie Komendy Głównej Szarych Szeregów
17. Dał nazwę Gromadzie Zuchowej w Pekinie
18. Jurek Bartnik
19. Ma rycerz i harcerz a stracić tego nie wolno
20. Harcerska w lesie
21. Harcerz w tradycji zagranicznej
22. Krótki wyjazd z nocowaniem
23. Jan „Rudy”
24. Kolor obuwia w harcerstwie
25. Imię drużyny Komendant Szczepu Niebieska Siódemka
26. Skrót nazwy Kręgu Starszyny w Szczepie Niebieska Siódemka
27. Harcerz je ma i przestrzega, nawet gdy nikt nie widzi
28. Od niej zaczyna się ogień
29. Każdego dnia czyni je harcerz by świat był lepszy
30. Po obiedzie na stołówce
31. Pełni ją harcerz
32. Imię żony Lorda BP
33. W nim wiele drużyn i gromad, a ich wiele to Chorągiew
34. Brzmi z harcerskiej gitary
35. Tam Robert Baden-Powell miał słynną obronę
36. Droga rajdu harcerskiego
37. Zakładamy Go z dumą na apel i uroczystości
38. Na drzewach pomaga ustalić północ
39. Harcerski na piersi
40. „Zośka” dowódca Grup Szturmowych
41. Jest w ognisku na obozie
42. Bezpieczne miejsce lub schronisko dla psów

43. Składa ją Zuch
44. Figura w trakcie iskiej na zbiórce
45. Prowadzi drużynę i za nią odpowiada
46. Zuch ją zdobywa przez realizację zadań na próbę
47. „Jerzy” dowódca Batalionu „Zośka”
48. Składa Przysiężenie i stosuje punkty Prawa
49. Imię założyciela skautingu
50. Używasz jej do węzłów
51. Pseudonim - Rodowicza - żołnierza batalionu „Zośka” i nazwa chemiczna
52. Generał i rzeka
53. Przestrzeganie planu dnia bycie punktualnym
54. System do ewidencji w ZHP lub nazwa indiańskiego namiotu
55. Ustawienie na apelu
56. Jest w górnej części krzyża harcerskiego
57. Jej głos straszy na warcie
58. W metodyce zuchowej
59. Na ciele po pionierce lub intensywnej musztrze
60. Śpimy w nim i pod nim na obozie harcerskim
61. Wisi na nim flaga
62. Funkcja porządkowa na obozie
63. Metodyczny w ZHP lub przeciwieństwo poziomu
64. Zbiór punktów które przestrzega i stosuje harcerz
65. Tu robimy grę miejską
66. Tyle jest gromad zuchowych w Szczepie Niebieska Siódemka
67. Miał go Robert Baden-Powell i Zagłoba
68. Pozwala harcerzowi działać mimo strachu
69. Pomaga drużynowemu
70. Jedna z imprez harcerskich lub czarownic
71. Letni lub zimowy

72. Młodszy brat harcerza
73. Duży balkon, idealny na apel w deszczu pod zadaszeniem
74. Stopień w metodyce starszoharcerskiej
75. Idąc zostawiamy go na rajdzie na ziemi
76. Drzewo w lesie od którego nazwę wzięła harcerska piosenka
77. Idziemy na niego na sanki w trakcie HAZ
78. Na przykład ogniskowy
79. Nazwa drużyny wielopoziomowej w Groźcu
80. Miejska z mapą
81. Ma ogonek lub chorągiewkę
82. Wesołe zabawy w terenie
83. Chmury i słońce na służbie obozu harcerskiego lub budowniczy Hufca
84. Młodzieżowa na obozie harcerskim
85. Na ratunek do makaronu na stołówce

Kronika Wędrówki Drużyny „ Niedźwiedzi Szlak” - Opowiadanie

Szlak, który prowadzi w głąb serca

„Nie szukaj drogi w mapach – szukaj jej w przyjaciółach

Dzień 1 – Ruszamy!

Poranek chłodny, ale w sercach ogień! Plecaki większe od niektórych z nas, ale nikt się nie poddaje. Druh Karol mówi:

„Prawdziwa wędrówka zaczyna się nie w nogach, tylko w głowie.”

Trasa: z przysiółka Podlesie przez las do Doliny Trzech Strumieni.

Po drodze: jagody, żaby w kałużach, jedna zgubiona menażka (znaleziona przez Zosię po 20 minutach heroicznych poszukiwań).

Wieczorem biwak nad jeziorem. Ognisko jak ze snu. Ktoś grał na gitarze, ktoś śpiewał „Płonie ognisko i szumią knieje...”.

Wszyscy patrzyli w niebo i nikt nie chciał zasypiać.

Dzień 2 – Szlak przez las i śmiech w deszczu

Rano rosa po kolana. Szlak wiedzie w górę, a ścieżka wiję się jak serpentyna.

Antek próbował „na skrót” – wrócił z liściem w włosach i błotem na nosie.

Śmiechu było co niemiara.

Na postoju herbata z igieł sosnowych – najlepsza na świecie, zwłaszcza kiedy człowiek zmęczony.

Wieczorem kolejny biwak, tym razem na polanie z widokiem na góry.

Zosia w kronice: „Nie wiem, czy to magia, czy zmęczenie, ale wszystko tu smakuje lepiej niż w domu.”

Dzień 3 – Burza i człowiek gór

Z samego rana czarne chmury.

Druh Karol: „Idziemy, dopóki nie lunie.”

Nie minęła godzina – lunęło.

Deszcz jak z wiadra, błyskawice jak w filmie. Wbiegliśmy do starej chatki pod lasem.

W środku siedział starszy mężczyzna – pan Jan.

Okazało się, że to dawny harcerz! Dał nam gorącą herbatę, a potem powiedział coś, co wszyscy zapisaliśmy w kronice:

„Kompas potrafi zgubić drogę. Serce nigdy.”

Cały wieczór słuchaliśmy jego historii o dawnych wędrówkach. Burza szalała, a my czuliśmy się jak w domu.

Dzień 4 – Po burzy

Świat po deszczu wyglądał jak nowy. Liście błyszcząły, a z doliny unosiła się mgła.

Pan Jan pożegnał nas uśmiechem i powiedział:

„Pamiętajcie, że góry nie uczą wspinania – uczą pokory.”

Ruszyliśmy dalej w ciszy. Nikt nie żartował. Każdy coś czuł.

Jakby ten szlak nagle stał się czymś więcej niż tylko trasą.

Wieczorem ognisko – ostatnie tej wyprawy. Druh Karol powiedział:

„Dom to nie miejsce. Dom to ludzie, którzy idą z tobą przez burzę.”

I wtedy wszyscy zrozumieliśmy, że mieliśmy szczęście – nie tylko do pogody, ale do siebie nawzajem.

Dzień 5 – Powrót

Ranek cichy. Plecaki lżejsze, choć serca cięższe.

Zrobiliśmy wspólne zdjęcie z flagą drużyny i obietnicą: „Za rok wrócimy tu znowu.”

W kronice zapisano ostatnie słowa tej wędrówki:

„Szlak się skończył, ale przygoda trwa.

Bo kto raz poszedł z harcerskim sercem w góry,

ten już nigdy nie chodzi sam.”

pwd Monika Praczyk

Zbiórki:

✿ 7-ma Mistrzowska Gromada Zuchowa Klan Smerfów - wtorki - 17h00 - SP nr 3 w Będzinie

✿ 17-ta Zagłębiowska Drużyna Harcerska Integracyjna Wilki (wielopoziomowa) - wtorki Harcerze młodszy - 17h00, a Harcerze Starsi - 18h00 - SP nr 6 w Będzinie

✿ 27-ma Gromada Zuchowa Klan Gumisiów - Środy - 16h30 - SP nr 6 w Będzinie

✿ 37-ma Gromada Zuchowa w Siewierzu - poniedziałki - 17h00 - salka przy Kościele, ul Stolarska 2, Siewierz

✿ 77-ma Zagłębiowska Drużyna Wędrownicza Infinitum – czwartki – SP nr 6 w Będzinie

✿ Starszyzna Dziś Jutro Pojutrze - 2-gi piątek miesiąca - 18h30 - SP nr 6 w Będzinie



Redakcja :

dh. Adam Błoński: adam.blonski@zhp.pl

pwd Piotr Pawliszyn : piotr.pawliszyn@zhp.net.pl

Szczep Niebieska Siódemka

Hufiec ZHP Ziemi Będzińskiej

Chorągiew Śląska

Związek Harcerstwa Polskiego

Komendant Szczepu: Barbara Gajdzik-Pawliszyn

tel: 510 089 007